

Sygn. akt : II AKa 527/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Mirosław Ziaja
Sędziowie	SSA Gwidon Jaworski (spr.) SSO del. Karina Maksym
Protokolant	Oktawian Mikołajczyk

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Adama Rocha

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2015 r. sprawy

D. P. s. W. i M., ur. (...) w K.,

oskarżonego z art. 280 § 2 kk, art. 280 § 2 kk, art. 275 § 1 kk i inne,

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 listopada 2014 r., sygn. akt V K 92/14

- zmienia zaskarżony wyrok w pkt 4 w ten sposób, iż obniża kwotę zasądzonego względem M. P. obowiązku naprawienia szkody do kwoty 50 (pięćdziesięciu) złotych;
- w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
- zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokata B. A. – Kancelaria Adwokacka w K., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, z tytułu obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu D. P. w postępowaniu odwoławczym;
- zwalnia oskarżonego D. P. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

II AKa 527/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2014 roku (sygn. akt V K 92/14) Sąd Okręgowy w Katowicach uznał oskarżonego D. P. za winnego tego, iż w dniu 2 lutego 2014 roku w K. przy ul. (...) używając wobec M. P. przemocy w postaci trzymania za szyję, a następnie grożąc jej użyciem noża dokonał zaboru w celu przywłaszczenia gotówki w kwocie 50 zł oraz telefonu komórkowego marki N. (...) o wartości 600 zł, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 280 §

2 k.k. i za to na mocy tego przepisu wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto Sąd uznał oskarżonego D. P. za winnego tego, iż w dniu 5 lutego 2014 r. w K. na terenie parkingu (...) posługując się nożem i grożąc jego natychmiastowym użyciem wobec A. W., zabrał w celu przywłaszczenia torebkę M. o wartości 2000 zł, telefon komórkowy S. (...) o wartości 1500 zł, dwie pary okularów w tym jedna marki C. o wartości łącznej 2000 zł, portfel o wartości 300 zł, sweter marki S. o wartości 400zł, pieniądze w kwocie 500 zł, dowód osobisty, prawo jazdy, kartę bankomatową (...), kartę NFZ na nazwisko A. W. oraz bonów towarowych A. o wartości 1000 zł, a ponadto usunął dokument którym nie miał prawa rozporządzać w postaci dowodu rejestracyjnego pojazdu marki B. (...) o nr rej. (...) czym działał na szkodę A. W. czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 280 § 2 k.k., art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności. Sąd na mocy art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonego D. P. wymierzył oskarżonemu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności. Ponadto Sąd na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego D. P. środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych M. P. kwoty 650 zł oraz A. W. kwoty 7.700 zł. Sąd orzekł również o zwrocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu D. P. z urzędu i na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżony został apelacją obrońcy oskarżonego, który działając na zasadzie art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił wyrokowi obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na jego treść, a to art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów podczas analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegające na sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego przy jednoczesnym daniu pełnej wiary zeznaniom pokrzywdzonych, co do okoliczności posługiwania się nożem w czasie kradzieży. Stawiając powyższy zarzut obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie następującej kwalifikacji prawnej obu czynów: art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego D. P. okazały się chybione w stopniu oczywistym. Teza, iż oskarżony dopuszczając się przestępstw na szkodę M. P. oraz A. W. nie posługiwał się nożem pozostaje bowiem w rażącej sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, który w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji został wszechstronnie i drobiazgowo przeanalizowany. Argumenty wskazane na poparcie tez obrony wywiedziono wyłącznie ze stanowiska procesowego oskarżonego z pominięciem wszystkich pozostałych dowodów, a te oskarżonego w sposób jednoznaczny obciążają. Skarżący zupełnie utracił z pola widzenia wszystkie wymienione przez Sąd I instancji okoliczności oraz dowody, których kompleksowa i prawidłowa ocena słusznie pozwoliła na przyjęcie, iż oskarżony w trakcie popełnienia obydwu przypisanych mu przestępstw posłużył się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża. Należy w pełni podzielić argumentację Sądu a quo wskazującą, iż okoliczność ta potwierdzona została nie tylko niezwykle konsekwentnymi zeznaniami obydwu pokrzywdzonych, opisujących w sposób precyzyjny wygląd tych narzędzi, a w przypadku M. P. uzupełnionych również odrębnym szkicem (k-174), ale również depozycjami świadka A. K., który bez najmniejszych wątpliwości potwierdził, iż ofiara rozboju na parkingu przy centrum handlowym (...) od początku relacjonowała zdarzenie w sposób wskazujący na posłużenie się przez napastnika nożem. Żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wskazuje jednocześnie, aby którakolwiek z pokrzywdzonych w trakcie zdarzenia, czy też później, relacjonując jego przebieg, pozostawała w stanie tak silnego stresu wywołanego traumatycznymi przeżyciami, aby mogło to upośledzić percepcję i doprowadzić do przekonania, iż sprawca groził każdej z pokrzywdzonych nożem, podczas gdy w rzeczywistości tak nie było. Sugestia zawarta w uzasadnieniu środka odwoławczego jest całkowicie gołosłowna, gdyż żaden z dowodów takiego stanu emocjonalnego pokrzywdzonych nie opisuje. Wręcz przeciwnie, szczegółowość zeznań, precyzyjny opis poszczególnych faz zdarzeń, w jakich uczestniczyła każda z kobiet, wskazują na zachowanie prawidłowej percepcji i opanowania emocji w ich trakcie. Jednocześnie przypomnieć należy, iż pokrzywdzone przesłuchiwane były kilkakrotnie, w znacznych odstępach czasu, co wyklucza trwanie stanu silnego wzburzenia w trakcie kolejnych czynności procesowych. Ponadto analizując zarzut przez pryzmat zasad doświadczenia życiowego trudno uznać za prawdopodobne, aby traumatyczne

zdarzenia, w jakich obie pokrzywdzone uczestniczyły, mogły w stosunku do obydwu kobiet niezależnie spowodować powstanie takich samych błędnych spostrzeżeń czy wyobrażeń związanych z użyciem przez sprawcę noża. Przywołane okoliczności przekonują zatem, iż dokonane przez Sąd I instancji ustalenia są prawidłowe i wbrew zarzutom obrońcy dokonanie ich nie nastąpiło z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów. Podkreślenia wymaga również, iż ocena dowodów zawarta w sporządzonym przez Sąd I instancji pisemnym uzasadnieniu wyroku jest staranna i wieloaspektowa, uwzględnia zależności pomiędzy poszczególnymi dowodami i nie pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Apelujący formułując zarzuty zdaje się nie dostrzegać koherentności przywołanych dowodów i forsuje tezy, które, znajdując oparcie wyłącznie w wyjaśnieniach oskarżonego, zostały przez Sąd I instancji całkowicie zdezawuowane. Przypomnieć należy skarżącemu, iż możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego innego od ustalonego przez Sąd I instancji poglądu, nie może automatycznie prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten Sąd błędu w ustaleniach faktycznych (tak: Sąd Najwyższy I KR 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58). W takim przypadku obrońca oskarżonego winien w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody wykazać, jakie błędy natury faktycznej lub logicznej, czy też jaka sprzeczność z zasadami doświadczenia życiowego powodują, iż ustalenia Sądu I instancji są okolicznościach rozpoznawanej sprawy błędne. Zadaniu temu obrońca nie sprostał, formułując zarzuty, stanowiące wyłącznie gołosłowną polemikę z opartymi na prawidłowo ocenionych dowodach ustaleniami Sądu.

Niezależnie od podniesionego przez obrońcę oskarżonego zarzutu, Sąd Apelacyjny z urzędu dostrzegł, iż wyrok sądu I instancji obarczony jest błędem, który postrzegany w kategorii przesłanki z art. 440 k.p.k. tj. rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, winien zostać niezależnie od treści zarzutów poprawiony na korzyść oskarżonego. Otóż jak wynika z protokołu przesłuchania pokrzywdzonej M. P. oraz jej pisemnego oświadczenia znajdującego się na karcie 114 akt sprawy pokrzywdzona odzyskała telefon marki N. (...). Tym samym rozstrzygnięcie zawarte w pkt 4 wyroku, w zakresie w jakim orzeczono na jej rzecz środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody, obejmującej również wartość w/w telefonu było błędne i wymagało korekty. Stąd też Sąd Apelacyjny zmienił pkt 4 wyroku uznając, iż orzeczony w nim środek karny winien objąć wyłącznie nieodzyskaną przez pokrzywdzoną kwotę 50 zł.

Oceniając przyjęte przez Sąd I instancji kwalifikacje prawne przypisanych oskarżonemu D. P. przestępstw, uznać należy, iż nie budzą one żadnych zastrzeżeń, zbędnym zatem jest przywoływanie dokonanych w tym zakresie ustaleń. Powołane przez Sąd I instancji judykaty w sposób wszechstronny uzasadniają prawidłowość dokonanej subsumcji. Oceniając wysokość wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych pozbawienia wolności, jak również orzeczonej w ich miejsce kary łącznej, stwierdzić należy, iż Sąd I instancji należycie ocenił okoliczności determinujące wymiar tychże kar. Z jednej strony Sąd zauważył wszystkie czynniki wpływające na konieczność obostrzenia kar jednostkowych tj. uprzednią karalność oskarżonego, wartość skradzionego mienia, a także lekceważący normy społeczne sposób jego działania. Z drugiej jednak strony prawidłowo uznał, iż jako okoliczności łagodzące potraktować należy młody wiek oraz niewielką intensywność stosowanej przemocy. Równie trafnie zostały ocenione wszystkie te okoliczności, które według Sądu a quo przemawiały za ukształtowaniem kary łącznej z zastosowaniem asperacji, w stopniu bliższym dolnej granicy możliwej do wymierzenia kary. W ocenie Sądu Apelacyjnego orzeczona kara ma charakter wyważony, gwarantując osiągnięcie jej celów, zarówno aspekcie ogólnoprewencyjnym, jak i wdrożenie oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego i nie może być postrzegana jako rażąco niewspółmierna.

Z wszystkich przedstawionych powodów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach w opisany wyżej sposób, utrzymując to orzeczenie w mocy w pozostałym zakresie i zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy koszty obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Oskarżonego zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych za instancję odwoławczą z uwagi na jego trudną sytuację materialną.